

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 października 2017 roku, powódka I. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 154.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 9 września 2005 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego w trakcie którego kierujący pojazdem marki P. numer rejestracyjny (...) nie zachował należytej ostrożności, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał

z drogi i uderzył w drzewo. Powódka, będąca pasażerką pojazdu, doznała obrażeń ciała.

W dacie zdarzenia sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 14 stycznia 2016 roku przyznał na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 21.000 zł.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki, powołując się na treść przepisu art. 442 § 1 k.c. i wskazując, że strona powodowa nie załączyła żadnych dokumentów potwierdzających okoliczności zdarzenia, jak również uzasadniających zastosowanie do roszczenia powódki 20-letniego okresu przedawnienia. W przypadku wykazania tych okoliczności nie wykluczono przystąpienia do rozmów ugodowych. Wskazano, że powódka zgłosiła swoje roszczenie w listopadzie 2015 roku – po upływie terminu przedawnienia.

Pozwany zakwestionował roszczenie powódki także co do wysokości wskazując, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił tytułem zadośćuczynienia kwotę 21.000 zł.

(odpowiedź na pozew k. 92-93)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 9 września 2005r. o godz. 4.50 w miejscowości J. gm. B. doszło do wypadku drogowego, z udziałem pojazdu marki P. o nr rej. (...), kierowanego

przez W. N. (1). W pojeździe znajdowała się także pasażerka - I. N., która na skutek przedmiotowego wypadku doznała obrażeń ciała.

(informacja z KPP w G., k. 118)

I. N. została przyjęta w ramach ostrego dyżuru do SPZOZ w G.. Rozpoznano uraz kręgosłupa, kończyny dolnej lewej, klatki piersiowej. Poszkodowana była niewydolna oddechowo. W dniu 19 września 2005 roku została przeniesiona do SP ZOZ

w K., następnie ponownie przebywała w SPZOZ w G.. Następnie została poddana rehabilitacji.

(historia choroby, k. 12-13, dokumentacja medyczna, k. 14-75)

Prowadzone postępowanie przygotowawcze zostało umorzone postanowieniem z dnia 7 grudnia 2005 roku wobec braku wniosku o ściganie.

(informacja z KPP w G., k. 118)

Pojazd uczestniczący w zdarzeniu – P. o nr rej. (...) – objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. W W..

Pismem datowanym na dzień 12 listopada 2015 roku I. N. dokonała zgłoszenia szkody pozwanemu oraz wniosła o przyznanie na jej rzecz: zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wysokości 270.000 zł, zwrotu kosztów opieki osób trzecich wypadku oraz renty na zwiększone potrzeby związane z leczeniem i rehabilitacją.

(zgłoszenie szkody – pismo datowane na 12.11.2015r., k. 9-10)

Zakład ubezpieczeń pismem z dnia 15 stycznia 2016 roku poinformował o przyznaniu poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania łącznej kwoty 21.050,45 zł.

(pismo z 15.01.2016r., k. 11)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów. Postępowanie dowodowe na okoliczność przebiegu wypadku nie było prowadzone. W związku z tym wnioski dotyczące określenia stanu zdrowia powódki zostały oddalone.

Na rozprawie w dniu 26 września 2018 roku Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przesłuchanie świadka W. N. (2) oraz o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron. Wskazane dowody były wnioskowane jedynie na okoliczność ustalenia zakresu cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powódkę w następstwie zdarzenia z dnia 9 września 2005 roku, stanu zdrowia powódki przed i po zdarzeniu, konieczności sprawowania opieki przez osoby trzecie, kondycji psychicznej powódki tym spowodowanej, rekonwalescencji, wpływu wypadku na życie powódki, ograniczeń i odczuwanych dolegliwości. Teza dowodowa, zakreślona przez pełnomocnika powódki, nie objęła w żadnym zakresie okoliczności wypadku.

Z tych samych powodów, oddaleniu podlegał także wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych ortopedy i neurologa.

Z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia, przeprowadzenie dowodów na okoliczność stanu zdrowia I. N. było bezprzedmiotowe. Wobec braku jakichkolwiek wniosków dowodowych zmierzających w pierwszej kolejności do wykazania okoliczności zdarzenia, jego przyczyn, sprawstwa, winy, nie było możliwe wzruszenie zarzutu przedawnienia roszczenia. Brak ustaleń dotyczących przebiegu i przyczyn wypadku nie pozwolił na ustalenie, że zaistnienie szkody było wynikiem popełnienia przestępstwa (uzasadniającego wydłużony termin przedawnienia). W związku z tym, postępowanie dowodowe dotyczące jedynie skutków zdarzenia (zdrowia powódki) prowadziłyby tylko do przedłużenia postępowania oraz – w przypadku dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy – generowałyby dodatkowe koszty.

***W powyższym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy zważył, co następuje :***

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie I. N. domagała się zasądzenia od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia. Zdarzeniem, z którego powódka wywodziła swoje roszczenie, był wypadek z dnia 9 września 2005 roku.

W sprawie bezspornym pozostawała okoliczność, iż pojazd uczestniczący w zdarzeniu objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na mocy umowy ubezpieczenia zawartej z (...) S.A.

Podstawę prawną powództwa stanowił więc art. 822 § 1 k.c. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie wystąpienia określonego w umowie wypadku. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej. Podstawa odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i jej zakres są więc wyznaczone istnieniem i rozmiarem zobowiązania ciężącego na ubezpieczonym samoistnym posiadaczu wskazanego pojazdu mechanicznego.

Podstawę odpowiedzialności sprawcy stanowi natomiast art. 435 k.c. i 436 k.c.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia oparty na przepisie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Jego uwzględnienie stało się podstawą oddalenia powództwa.

Zgodnie bowiem z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; § 2 tego artykułu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442<sup>1</sup> k.c. (poprzednio art. 442 k.c.), dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442 k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. (wyrok SA w Lublinie z dnia 21 stycznia 2014 r., I ACa 663/13).

W świetle obowiązującego w dacie zaistnienia szkody (tj. w dniu 9 września 2005r.) art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Stosownie do § 2 powołanego przepisu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Art. 442 k.c. został uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 r., jednocześnie został wprowadzony do kodeksu cywilnego art. 442<sup>1</sup> k.c. Przy czym, w myśl art. 2 powołanej ustawy nowelizującej, art. 442<sup>1</sup> k.c. ma zastosowanie do roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy nowelizującej kodeks cywilny, a w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych. Kwestie intertemporalne wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 04.12.09 r., sygn. akt III CZP 97/09, OSN 2010, Nr 6, poz. 88, czy w wyroku z dnia 08.10.14 r., sygn. akt II CSK 745/13.

Nowelizacja nastąpiła w trakcie biegu terminu przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Zastosowanie znajdują więc aktualne przepisy.

W myśl art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W razie braku prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym sąd w sprawie cywilnej może samodzielnie ustalić popełnienie przestępstwa jako przesłankę zastosowania terminu przedawnienia określonego w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., wymaga to jednak dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Na potrzeby postępowania cywilnego w sprawie o odszkodowanie dopuszczalne jest ustalenie na podstawie całokształtu okoliczności sprawy podmiotowych znamion przestępstwa nawet wtedy, gdy sprawca czynu nie został zidentyfikowany (wyrok SN z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 193/13, OSNC-ZD 2015/4/55).

Transponując powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało rozważyć, przy zastosowaniu przepisów prawa karnego, czy zachowanie sprawcy szkody spełniania znamiona przestępstwa.

Kodeks karny przewiduje podział przestępstw na zbrodnie i występki (art. 7 k.k.), przy czym kryterium podziału stanowi kara grożąca za popełnienie tego czynu, określona w sankcji przepisu ustawy karnej. Stosownie do art. 1 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. W myśl § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Zgodnie z § 3 k.k. nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

Na gruncie powołanego przepisu jako elementy struktury przestępstwa wskazać należy: czyn, zabronienie czynu pod groźbą kary oraz bezprawność, winę i społeczną szkodliwość czynu w stopniu większym niż znikomy.

Jak wskazano powyżej, w orzecznictwie przyjmuje się, że twierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Należy do nich między innymi bezprawność działania i wina sprawcy szkody. Elementy te podlegają ustaleniu przez sąd cywilny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., sygn. akt III CSK 193/08). Zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Ta zasada materialno-prawna znajduje odzwierciedlenie w przepisie procesowym art. 232 k.p.c., który z kolei stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Są to naczelné zasady postępowania dowodowego, które zawsze w postępowaniu sądowym obciążają stronę, która z danego faktu wywodzi dla siebie określone skutki prawne.

Ciężar wykazania okoliczności faktycznych oraz przedstawienia dowodów pozwalających na zrekonstruowanie przez sąd orzekający strony przedmiotowej i podmiotowej czynu sprawcy wypadku z dnia 9 września 2005r. i umożliwiających zakwalifikowanie tego czynu jako przestępstwa, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywał więc na powódce (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 1555/13).

W analizowanym stanie faktycznym, na podstawie dowodów zaofiarowanych przez stronę powodową, nie sposób w ogóle rozważyć czy doszło do przestępstwa, a tym samym – czy możliwe jest zastosowanie dłuższego, dwudziestoletniego okresu przedawnienia, przewidzianego w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. Powódka, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie złożyła żadnych wniosków dowodowych dotyczących okoliczności wypadku (również po zamknięciu rozprawy na której oddalone zostały wnioski dowodowe dotyczące wyłącznie skutków zdarzenia, pomimo odroczenia publikacji orzeczenia; nie wnioskowano o otwarcie zamkniętej rozprawy, nie złożono żadnych innych wniosków). Złożone wnioski dowodowe natomiast dotyczyły tylko stanu zdrowia powódki.

Tymczasem w odpowiedzi na pozew podniesiony został zarzut przedawnienia. W rezultacie pełnomocnik strony powodowej pismem procesowym z dnia 29 grudnia 2017r. wniósł

o załączenie akt postępowania karnego oraz rozszerzenie tezy dowodowej dla biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii na okoliczność ustalenia, czy obrażenia ciała jakich doznała powódka w wypadku z dnia 9 września 2005 roku skutkowały rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni, zgodnie z treścią art. 177 §1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k.

Zostało jednak ustalone, że akta karne zostały zbrakowane z uwagi na upływ czasu, a jedyna notatka policyjna wskazuje tylko, że postępowanie zostało umorzone z uwagi na brak wniosku o ściganie. Tym samym nie ma możliwości poczynienia jakichkolwiek ustaleń dotyczących przebiegu i przyczyn zdarzenia na podstawie akt karnych. Zarządzeniem z dnia 26 stycznia 2018 roku strona powodowa została o powyższym poinformowana.

W odpowiedzi pełnomocnik powoda wywiódł, iż z notatki policyjnej wnioskować można, że sprawcą wypadku był W. N. (1). Strona powodowa nie złożyła jakichkolwiek dalszych wniosków dowodowych, nie żądała nawet przesłuchania świadka (kierowcy), czy samej powódki, na okoliczność przyczyn i przebiegu wypadku.

Dlatego podkreślić należy, iż sama okoliczność doznania przez powódkę obrażeń, nie przesądza o wypełnieniu znamion czynu zabronionego. Natomiast z pisma sporządzonego przez asp. szt. Z. W. z Komendy Powiatowej Policji w G. wynika jedynie, wbrew stanowisku strony powodowej, iż w dniu 9 września 2005r. o godz. 04.50 w miejscowości J. gm. B. miał miejsce wypadek drogowy, w którym uczestniczył pojazd marki P. o nr rej. (...), kierowany przez W. N. (1). Brak jest określenia przyczyn zdarzenia, jego przebiegu, a tym bardziej – sprawstwa, czy winy.

Jednym ze znamion przestępstwa spowodowania wypadku komunikacyjnego uregulowanego w art. 177 § 1 k.k. jest wprawdzie spowodowanie co najmniej tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu, tj. naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia inny niż wskazany w art. 156 § 1 k.k., ale jednocześnie trwający dłużej niż 7 dni. Jednak, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 8 stycznia 2013 r., I ACa 1270/12, przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego ma charakter skutkowy, konieczne więc jest ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu

a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowy. Sąd winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia przebiegu zdarzenia i dokonać oceny, czy

w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy można przyjąć, że zachowanie kierującego pojazdem wypełnia przedmiotowe znamiona czynu zabronionego z art. 177 k.k., czy doszło do naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu, jakich. Następnie konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności jego popełnienia i analiza, czy przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych, można przyjąć, iż działanie sprawcy (kierowcy) było w tych okolicznościach zawinione. Dopiero wówczas możliwa będzie ocena zarzutu przedawnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1270/12).

Uwzględniając powyższe, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyprowadzić wniosku, iż źródłem wywodzonego w pozwie roszczenia jest czyn wypełniający znamiona przestępstwa (niekoniecznie stypizowanego w art. 177 § 1 k.k.),

co z kolei implikuje konieczność przyjęcia, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma możliwości zastosowania 20-letniego terminu przedawnienia.

Zważywszy na datę przedmiotowego zdarzenia, tj. 9 września 2005 roku oraz mający zastosowanie dla roszczenia powódki termin przedawnienia przewidziany w art. 442 § 1 k.c., uległo ono przedawnieniu najpóźniej z dniem 9 września 2015 r. Powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanemu dopiero w listopadzie 2015r., a zatem już po upływie terminu przedawnienia.

Wniesienie powództwa w dniu 25 października 2017r. należało uznać za dokonane po upływie terminu przedawnienia. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu stanowi art. 102 k.p.c.

W odniesieniu do zasady słuszności zawartej w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa jako okoliczności brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu wskazuje się na te związane z samym przebiegiem postępowania, jak przedawnienie roszczenia, charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, okoliczność, iż strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu, ale także leżące poza procesem, dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r., I CZ 13/11, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1972 roku, I PR 423/72, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12).

Sąd odstępując od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu miał na uwadze trudną sytuację życiową, zdrowotną oraz finansową powódki, a także charakter sprawy, która dotyczyła wyrównania szkody. Powódka składając pozew mogła być przekonana o słuszności swoich żądań. Przyczyną oddalenia powództwa nie jest jego bezzasadność, a przedawnienie roszczenia. Sąd uznał, że sytuacja, w jakiej znalazła się powódka daje podstawę do uznania, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególny wypadek uzasadniający nie obciążanie strony przegrywającej kosztami procesu. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż pozwany, korzysta ze stałej obsługi prawnej i w związku z tym nie poniósł odrębnych nakładów na prowadzenie procesu.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powódki.